Cena pojedynczego numeru 20 gro.
Opłata pocztowa uiszczona gotow

1939 NOWY SĄCZ Rok X.
Nr. 4
niedziela 22 stycznia

GŁOS PODHALA

TYGODNIK

Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 4 — 5 po południu.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Godziny urzędowe Redakcji: od 8 — 11 przedpoł. i od 4 — 5 popoł.

Konto czekowe P. K. O. Nr 409.090.
Adr.: Dunajewskiego 12 Tel. nr. 75

Obrady Rady Naczelnej
Światowego Związku Polaków z Zagranicy.



W dniu 15 bm. rozpoczęły się obrady Rady Naczelnej Światowego Zw. Polaków z Zagranicy nad sprawami związanymi z III-ym Zjazdem Polaków z Zagranicy, który odbędzie się latem 1939 roku w Warszawie.

Na zdjęciu uczestnicy obrad podczas zagajenia zjazdu prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy pana wojewodę Raczkiewicza.

Sprawa ukraińska.

Poruszona już na pierwszym poświątecznym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu sprawa ukraińska stanowi zagadnienie, które dość często jest tematem dyskusji politycznej i choćby dlatego już wymaga ustalenia określonych ściśle podstaw jej rozważania.

Jednym z kanonów, które dyktuje zarówno polska racja stanu, jak również interes społeczeństwa ukraińskiego, zamieszkałego na części ziem naszego państwa, musi być uznanie za niewzruszoną tej prawdy, że tak zwana sprawa ukraińska w Polsce jest ściśle wewnętrznym zagadnieniem. Jeżeli zaś nawet istnieją w niej elementy innego charakteru ze względu na obecność różnych odłamów społeczeństwa ukraińskiego poza granicami Polski — to również i one mogą być u nas rozpatrywane zawsze tylko z punktu widzenia wewnętrznego polityki naszego Państwa.

Dlaczego?

Polska racja stanu z zupełnie oczywistych przyczyn nie może kierować się jakimikolwiek innymi motywami, jak tylko polskimi, jak równocześnie nie może dopuszczać jakichkolwiek innych wpływów na bieg własnej polityki, jak tylko polskie. Sprawa ukraińska — jeżeli istnieje po za granicami Polski — nie posiada po nad wszelką wątpliwość samodzielnego charakteru. Różne obce czynniki starają się wprzegnąć tę sprawę w rydwan własnych celów, zbyt często sprzecznych z celami naszego państwa. Nie istnieje zaś i naszym zdaniem nie może zaistnieć wspólna linia polityki ukraińskiej, która posiadałaby charakter samodzielny. Poszczególne części społeczeństwa ukraińskiego, znajdujące się po za granicami Polski, uległy sugestiom tych czynników, które wywierają na nie wpływ bezpośredni i reprezentują wskutek tego rozbieżne między sobą tendencje. Gdyby zaś nawet tak nie było i sytuacja uległa pewnej zmianie, to i tak z punktu widzenia polskiej racji stanu obywatele naszego państwa, bez względu na swoje przekonania i narodowość, nie mogą kierować się nigdy żadnym innym interesem, jak interesem Państwa Polskiego. Państwo Polskie jest odpowiedzialne za przyszłość wszystkich swoich ziem i obywateli, będących w granicach Polski, i to jest naczelny i decydujący moment w całej polityce naszego państwa. Sprawa ukraińska jest jedną z jej wewnętrznych zagadnień.

Interes społeczeństwa ukraińskiego opiera się na analogicznybh przesłankach. Jedność interesów ukraińskich, o których

często słyszymy, jest fikcją. Tradycja, w jakiej w ostatnich dziesięcioleciach, jeżeli nie stuleciach, wzrastały różne odłamy społeczeństwa ukraińskiego i ich dzisiejsza rzeczywistość nie dają żadnych podstaw do twierdzenia, że ludność narodowości ukraińskiej, zamieszkała w Polsce, i jej przewódcy mogą wykraczać w swoim działaniu po za granice Państwa Polskiego. Przeciwnie! Związanie się ich najściślejsze z polską racją stanu, jej celami i dążeniami stanowi dla ludności ukraińskiej w Polsce jedyny trwały element wszelkich działań i obliczeń. Powiedział to wyraźnie premier generał Sławoj-Składkowski, mówiąc w komisji budżetowej Sejmu: „Na trzeźwej opinii społecznej obydwu narodów, zmuszonych od wieków i na zawsze do współżycia w Państwie Polskim na wspólnej ziemi, zamierza budować dalszą realną i sprawiedliwą politykę.

Zrozumienie tej prawdy dotarło już do świadomości niektórych odpowiedzialnych kół ludności ukraińskiej w Polsce, ale nie wyciągnęły one dotąd dość konsekwentnych decyzji z tej oceny sytuacji. W niektórych kołach ludności ukraińskiej pokutują wciąż stare przyzwyczajenia i złudzenia. Byłoby rzeczą nader właściwą, aby w tej dziedzinie nastąpiło jak najszybciej zupełne otrzeźwienie.



Popieranie budownictwa małych mieszkań.

Niedawne to są czasy, kiedy budowa domów była przerywana z chwilą, gdy rozpoczynały się szarugi jesienne i pierwsze przymrozki, zastój zaś w budownictwie trwał aż do wiosny. Martwy sezon budowlany obejmował wiele miesięcy; okres intensywnego budownictwa był stosunkowo krótki.

Uległo to już zmianie. Martwy sezon budowlany został bardzo wydatnie skrócony. Tylko bardzo silne mrozy powodują chwilowe przerwy. Nawet jednak w okresie najcięższej zimy nie ustaje praca nad instalacjami wewnętrznymi w tych budowlach, które są już pod dachem.

To też czasokres między kopaniem fundamentów a wprowadzeniem się do nowozbudowanego domu pierwszych lokatorów jest już o wiele krótszy, niż dawniej, kiedy to latami trwała budowa, a zainwestowany kapitał nie dawał żadnych dochodów.

Wraz z tą przemianą i tym zwielokrotnieniem tempa budowlanego, aktualną stała się oczywiście kwestia kredytowa: szybki dopływ kapitałów, by ruch budowlany mógł na czas poczynić zamówienia w fabrykach i wytwórniach, by dostawy następowały bez opóźnień.

To też dobrze się stało, że już obecnie, w styczniu, czynione są przygotowania na rozprowadzenie kredytów budowlanych na rozpoczynający się wczesną wiosną nowy sezon.

Na akcję popierania budownictwa w r. 1939 rząd przeznaczył kredyty w wysokości 43 milionów złotych. Z tego: 20 milj. na powszechne budownictwo mieszkaniowe, 12 milj. na budownictwo robotnicze, 6 i pół na budownictwo wiejskie, 2 milj. na budownictwo garaży, 2 i pół — na akcję terenową i sporządzanie planów zabudowy miast.

Ustalone także zostało, kto te kredyty będzie rozprowadzał. Więc Bank Gosp. Kraj. (na wniosek miejskich komitetów rozbudowy) będzie przyznawał kredyty w poszczególnych miastach na budowę nowych domów, względnie remont starych. T. O. R rozprowadzi kredyty na budownictwo robotnicze. Rolnicze instytucje finansowe na budownictwo wiejskie. Polski Bank Komunalny na sporządzenie planów zabudowy i akcję terenową.

Również określona została wysokość kredytów. A więc osoba, podejmująca budowę domu mieszkalnego, będzie mogła otrzymać kredyt, dochodzący do 25 proc. kosztorysu, w wielkich miastach (Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Krako-

JAN LEWANDOWSKI

Ułani pod Marcinkowicami

6 grudnia 1914.

W 4-tym numerze Pisma, wydawanego przez Komendę Naczelną Zw. Legionistów i Zarząd Główny Zw. Peowiaków p. t. „Żołnierz Legionów i P.O.W." ukazał się niniejszy artykuł, który napewno zainteresuje naszych Czytelników. Red.

W grudniu 1914 roku dowodziłem III. plutonem w I. szwadronie I. dywizjonu ułanów Beliny. Pluton mój liczył około 30 ułanów.

Do Marcinkowic przybyliśmy 5. grudnia wieczorem. Mój pluton szedł z Dreszerem przez Rdziostów. Czyśmy tam napotkali patrole rosyjskie nie pamiętam. Późnym wieczorem chodziłem z plutonem za Dunajec do Dąbrowy do Skotnickiego, który poszedł tam wcześniej.

6 grudnia rano, było już widno, gdy pod komendą Beliny poszliśmy za Dunajec. Przez rzekę przeszliśmy po moście, prowadząc konie w ręku. Deski nie były przybite i gdy jeden koń wpadł do wody, to po prostu odrzuciliśmy kilka desek i konia wyciągnęliśmy.

Po przejściu rzeki Belina poprowadził szwadron w kierunku Kurowa na północ. W głębokim wąwozie, za zakrętem szwadron się zatrzymał. Stamtąd trzy plutony spieszone ruszyły w kierunku Nowego Sącza, skąd gościńcem na Dąbrowę miały ciągnąć rosyjskie tabory. Jak brzmiał rozkaz wydany przez Belinę nie pamiętam.

Dwa plutony rozwinęły się po obu stronach gościńca. Po lewej stronie drogi szedł pluton II Skotnickiego. Mój pluton łączył do niego prawym skrzydłem. Gdyśmy zaczęli wysuwać się poza wzgórza zostaliśmy ostrzelani. Nasze dwa plutony odpowiedziały ogniem. Zaczęła się walka.

Ja swój pluton poprowadziłem na górę. Ze szczytu miałem drogę jak na dłoni. Widziałem tabory, baterię strzelającą za Dunajec i piechotę nacierającą po obu stronach drogi na naszych ułanów. Odległość do baterii oceniałem na 1000 — 1500 metrów. Przez szkła widziałem dokładnie ruchy Moskali. Kazałem otworzyć ogień. Jeden patrol miał ostrzeliwać baterię, drugi piechotę, a trzeci tabory. Miałem w plutonie po wydzieleniu koniowodnych około 20 ułanów. Ogień mój nie zrobił żadnego wrażenia na nieprzyjaciela. Artyleria strzelała bez przerwy, spokojnie, piechota posuwała się naprzód, tabory stały na drodze. Jestem niemal pewny, że od mojego ognia nikt z obsługi baterii nie zginął — za daleko byliśmy od nich i za słaby był nasz ogień. Na baterię strzelało 6-u, a może ośmiu ułanów z kawaleryjskich karabinów. (Gdybyśmy mieli przynajmniej jeden c. k. m., bylibyśmy ich zupełnie wycięli.)

Z II-im plutonem miałem łączność przez łączników, przysłanych przez Skotnickiego (2 ułanów), ale rozkaz o odwrocie do mnie nie doszedł. Szedł widocznie po linii i urwał się na II plutonie.

Moje lewe skrzydło wisiało w powietrzu. Wysłany na ubezpieczenie jeden ułan (więcej nie mogłem bez szkody wydzielić) nadbiegł w pewnej chwili z meldunkiem, że Moskale zachodzą nam na tyły. Jednocześnie ujrzałem piechotę rosyjską, przechodzącą w bród na prawy brzeg Dunajca, pomiędzy dworcem a mostkiem, po którym myśmy się przeprawiali. W tym samym czasie łącznicy z II plutonu zameldowali, że łączność ich z plutonem zerwana. Wtedy kazałem przerwać ogień i odchodzić do koni. Odchodziliśmy już pod ogniem od czoła i z boku z za rzeki. Droga też już była pod ogniem.

Koni nie znaleźliśmy tam, gdzieśmy je zostawili. Biegliśmy więc na piechotę w kierunku na Kurów. Nie daleko od polnej drogi do wsi napotkaliśmy Dreszera i nasze konie.

Droga przed nami i za nami była silnie ostrzeliwana. Dreszer poprowadził nas na przełaj do rzeki, przez rozległe błonie. Szliśmy galopem pod ogniem z góry i z boków. Brzegi były zamarznięte — poszliśmy wpław. Koń się pode mną potknął. Poderwałem go w momencie upadku. Dreszerowi koń się zwalił i poszedł pod wodę.

Przeciwległy brzeg był stromy, górzysty. Nie mogliśmy się wydostać z rzeki i dopiero po przejściu kilkuset kroków korytem, skręciliśmy w wąwóz. Dreszera z nami nie było. Mieliśmy go za zgubionego. Wąwozem wyszliśmy do Białowody, gdzie spotkaliśmy się z Dreszerem żywym i całym. Ze szwadronem połączyliśmy się w Pisarzowej lub Męcinie.

Straty: 2 konie zabite, dwa ranne i dwóch ułanów (Bednarski i Jurkiejewicz) lekko rannych.

wie, Łodzi i Gdyni) do 30 proc. kosztów budowy, a w miastach C. O. P-u. do 40 proc. Natomiast tam, gdzie w grę wchodzi remont większych domów o przeważającej liczbie małych mieszkań, przebudowa mieszkań dużych na małe oraz zaprowadzenie w starych domach instalacji sanitarnych (np. przyłączenie do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej) wysokość kredytu wynosić może do 75 proc. kosztów remontu, względnie przebudowy.

Zasadniczym bowiem rysem akcji kredytowej w roku obecnym na cele budowlane jest poparcie wyłącznie budownictwa małych mieszkań. Dotychczas ustawa o ulgach podatkowych wyraźnie popierała akcję budowlaną, idącą w kierunku powstawania wielkich, luksusowych mieszkań. Domy tego typu namnożyły się w naszych miastach właśnie dzięki tym ulgom podatkowym. Budowa domów o małych mieszkaniach „nie opłacała się“. Otóż z dniem 1 stycznia te ulgi podatkowe wygasły i nie będą już więcej przyznawane. Natomiast cały wysiłek pójść musi w kierunku nasycenia miast małymi mieszkaniami, dostępnymi dla warstwy średniej, a przede wszystkim świata pracowniczego.

Pomoc kredytowa obejmie zatem obecnie tylko tych, którzy budować będą domy, zawierające mieszkania małe, nie większe niż 3 pokoje z kuchnią i o nawierzchni, nie przekraczającej 80 m. kw.

To uprzywilejowanie budownictwa małych mieszkań jest społecznie i gospodarczo zupełnie uzasadnione. Kto chce budować luksusowe domy o wielopokojowych mieszkaniach, niech to czyni wyłącznie własnym kosztem. Kredyty budowlane z państwowych funduszów służyć muszą głównie zabezpieczeniu dachu nad głową rzeszom pracowniczym.

Cała kwota, przewidziana na akcję budowlaną mieszkaniową w r. 1939 już została rozdzielona, to też nie zachodzi już żadna przeszkoda, by tegoroczna kampania budowlana mogła energicznie ruszyć z miejsca jak najwcześniejszą wiosną.

Nadmienić należy, iż miasto Nowy Sącz otrzymało na rok bieżący kredyt w wysokości 100.000 zł.

—oo—

76-letnia rocznica Powstania Styczniowego.



Krzyż Traugutta na Cytadeli Warszawskiej — wiecznie żywy symbol męczeństwa bohaterów Powstania Styczniowego.

ANTONI JAN WROŃSKI (Nowy Sącz)

Podhalańska muzyka ludowa.

Każda ze sztuk pięknych — czy to poezja, malarstwo lub muzyka — czerpie podłoże z natchnionych pobudek, z naszego odczucia bądź wzrokowego, bądź płynącego z głębi duszy jednostki wrażliwej na piękno. Toteż urok naszych gór znalazł swój wyraz właśnie w jednej z tych sztuk — w pieśni góralskiej, która zajęła zupełnie odrębne miejsce w muzyce ludowej, odzwierciedlając najlepiej ducha mieszkańców gór. Pieśń ta przetrwała w swej pierwotnej formie do dnia dzisiejszego.

Melodie opiewające piękno Tatr — jakkolwiek prosta — odznaczają się swoistą oryginalnością i indywidualnością, tętniąc bujnym życiem swobodnego ludu góralskiego. Melodie te posiadają duże walory artystyczne, to też muzycy zaczęli badać tę ciekawą literaturę muzyczną.

Jeden z większych zbiorów p. t. „Pieśni Podhala“ ukazał się w roku 1936 w Warszawie, wydany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. Pieśni te w ilości 101 zebrał i opracował Stanisław Mierczyński, znawca polskiej pieśni ludowej, a zbierał je w Zakopanem, Kościelisku, Dzianiszu, Witowie, Chochołowie, Czarnym Dunajcu, Ratułowie, Szaflarach, Podczerwonym, Białym Dunajcu, Poroninie, Bukowinie, Murzasichlu oraz na halach tatrzańskich.

Do najpopularniejszych pieśni góralskich zaliczają się następujące: „Hej idem w las“, „W murowanej piwnicy“ „Janicku, zbójnicku“ i t. d.

Niektóre z nich opiewają cnoty rycerskie legendarnych zbójników jak n. p. Janosiku, będącego w pojęciu górali bohaterem ludu góralskiego.

Charakterystyczną cechą w śpiewie górali jest branie tonu głosem gardlanym i skłonność utrzymania się w wyższej skali, tak że w wysokich tonach odczuwa się już jakoby niedociągnięcia frazy.

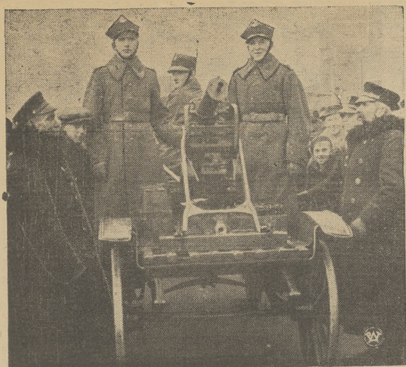
Piosenki nuci każdy góral i góralka, a czasem wtórują im skrzypeczki i basetle, niekiedy zabeczą znów kobziarze, których — niestety — już coraz mniej na Podhalu.

W obecnej dobie rozwoju cywilizacji i wielkiego postępu techniki, folklorowi naszemu grozi niebezpieczeństwo ze strony wpływów miejskich. Aby temu zapobiec utworzono „Centralne Archiwum Fonograficzne“, (mieszczące się w Warszawie 1, Krak. Przedmieście 32], które jako instytucja naukowa przy pomocy Funduszu Kultury Narodowej i subsydiowane przez Min. WR. i OP., ma za zadanie ocalenia możliwie w całości polskiej muzyki ludowej jako też innych narodowości za mieszkających granice R-ptej.

Jest wskazanem, by do tej współpracy przystąpiło społeczeństwo, dostarczając zewsząd materiału pieśni lud. oddając swe zapiski czy zbiory, zawierające wszystko, co dotyczy muzyki i pieśni lud. na własność, lub wypożyczając je Archiwum do skopiowania.

Należy nadmienić, że Sądeczyzna posiada również bardzo bogaty zasób pieśni i tańców lud. o wysokich wartościach artystycznych ze względu na ich piękną melodykę. Największą ilość pieśni sądeckich zebrał z różnych okolic Sądeczyzny Dyr. Edward Fyda, następnie Prof. P. Kosiński, Wł. Rzepecki, Migacz Czech i inni. W r. 1938 autor niniejszego artykułu, włożył na orkiestrę — ze zbiorów Dyr. Fydy i własnych — Wieniec melodji lud. p. t. „Na sądecką nutę“, a obecnie opracowuje suitę na orkiestrę p. t. „Wesele sądeckie.

Dary społeczeństwa dla wojska.



W dniu 15 stycznia Stowarzyszenie Mistrzów Piekarskich Chrześcian m. Warszawy i województwa warszawskiego przekazało jednemu z oddziałów wojsk radiowych stolicy 2 radiostacje samochodowe Dary wręczyły i inne rzeszenia Na zdjęciu widzimy moment uroczystego wręczenia armii karabinu maszynowego przez dorożkarzy warszawskich zakupionego z drobnych składek.

Akcja budowy szkół w obwodzie szkolnym nowosądeckim w r. 1938.

Budowa szkół w obwodzie szkolnym nowosądeckim, postępuje szybko naprzód. W ubiegłych latach szereg miejscowości wybudowało już te szkoły dając możność dzieciom wiejskim uczyć się w lepszych niż dotychczas warunkach. W ub. roku w obwodzie szkolnym nowosądeckim wybudowano i oddano do użytku 11 izb lekcyjnych i 7 mieszkań nauczycielskich o 21 ubikacjach Do stanu surowego doprowadzono 25 izb szkolnych i 25 mieszkań nauczycielskich o 60 ubikacjach ponadto założono fundamenty pod budowę dwóch szkół. o 16 izbach lekcyjnych i przygotowano budowę dalszych trzech szkół. Między innymi szkoły w Krynicy na budowę, której dzięki należytemu zrozumieniu konieczności wybudowania szkoły nowoczesnej w Krynicy przez p. Inż. Krowczyńskiego, zakupiono już materiały. Również w Muszynie rozbudowano szkołę w ten sposób, że powiększono ją o 6 izb lekcyjnych i wybudowano osobne mieszkanie dla kierownictwa szkoły. Obecnie i Kamionka Wielka postanowiła przystąpić do budowy nowej szkoły i w tym celu zorganizowano już w Kamionce komitet, który wstępne kroki już poczynił.

Internaty szkolne.

Zapoczątkowana w ub. roku przez p. Insp. A. Stefaniaka akcja zakładania internatów po wsiach, dzięki poparciu tak Starosty Nowosądeckiego Mgr. Adamskiego jakoteż i starosty Limanowskiego Dr. Nowaka, przynosi pomyślne rezultaty. Obecnie w obwodzie szkolnym nowosądeckim istnieje już 6 takich internatów, a to w Rytrze, Barcicach, Piwniczna-Kosarzyska, Polany, Szczyrzyć i ostatnio otwarty w Dobrej. Zaznaczyć należy, że również i samorządy a nawet pewne poszczególne osoby spieszą z wielką pomocą dla tych internatów rozumiejąc wielkie ich znaczenia dla wsi, bowiem celem tych internatów jest umożliwienie najbiedniejszej dziatwie, a mieszkającej daleko od szkół uczęszczanie do szkół I go i II-go stopnia, a ponadto najzdolniejszej a najbiedniejszej młodzieży, która w swych miejscowościach niema szkoły III-go stopnia, ukończenie szkół 7-mio klasowych, internaty bowiem powstają tam, przeważnie, gdzie są zorganizowane szkoły III go stopnia. W bieżącym roku w internatach zatrudniono ponadto nauczycielki, które wyłącznie mają dbać o należyty wychowawczy kierunek mieszkańców internatów.

Nowe spółdzielnie.

W czwartym kwartale 1938 r. przyjęto do Okręgowego Związku Spółdzielni, w tym 1 mleczarską, 5 rolniczo-spożywczych i 12 spółdzielni różnych. W. tych ostatnich figuruje 7 spółdzielni, rzemieślniczych [3 szewskie, 2 stolarskie 1 kaflarka i 1 rzemieślników budowlanych], spółdzielnia elektryfikacyjna w w Rzędówce (pow. Rybnik), spółdzielnia pastwiskowa w Pruchnej (pow. Cieszyn), spółdzielnia przemysłu drzewnego w Łącznej [pow. Kielce], spółdzielnia owocarsko-warzywnicza w Sandomierzu i spółdzielnia rolnicza zbytu żywca i mięsa w Krakowie.

KRONIKA

Kalendarzyk.

22 N. Wicentego m.
23 P. Zaślubiny NPM.
24 W. Tymoteusza b
25 Ś Nawr św. Pawła
26 C Pauliny, Polikarpa
27 P. Jana Złotoust.
28 S. Karola Wielk.

Odznaczenia. Za działalność społeczną odznaczeni zostali w Nowym Sączu Srebrnym Krzyżem Zasługi pp. inż. Edward Migdał, Maria Filomena Szyrajew i Edmund Riss. Brązowym zaś Krzyżem Zasługi Karol Byrski, Jan Nawrocki z Zabełcza Józef Tarczyński i Tadeusz Gajewski z Krynicy.

Wypadek przy pracy. Eugeniusz Jawor z Krynicy w czasie rąbania drzewa uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Siekiera bowiem zesunęła się z zamarzniętego pnia i ugodziła w rękę nieostrożnego drwala. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala w Nowym Sączu.

Dożywianie dzieci. Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i młodzieży dożywia obecnie około 12.000 dzieci. W grudniu u b. r. na zakupno podarków dla dzieci wydano kwotę 7.200 zł., a ponadto 265 dzieci zaopatrzono w obuwie.

Zorganizowanie dziecińca. Związek Pracy Obyw. Kobiet zorganizował w Łabowej powiat Nowy Sącz dzieciniec.

Uniwersytet Ludowy w Sądeczyźnie. Jak nas informują w Tyliczu powiat Nowy Sącz, powstaje uniwersytet ludowy o 2-ch oddziałach osobno dla chłopców, a osobno dla dziewcząt. Powstanie w Sądeczyźnie uniwersytetu ludowego, wita ludność z wielką radością, dawno bowiem już dawał się odczuwać u nas brak takiej instytucji i szereg jednostek z naszego powiatu dla kształcenia się w uniwersytetach ludowych wyjeżdżać musiało w inne tereny.

O pociąg popularny na F.I.S. Szereg osób z Nowego Sącza i powiatu zwraca się do nas, byśmy poruszyli sprawę zorganizowania przez władze kolejowe specjalnego pociągu z Nowego Sącza na międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem. Spodziewamy się, że władze kolejowe do prośby ludności przychylnie się ustosunkują umożliwiając temsamem licznym rzeszom mieszkańców sądeczyzny oglądanie międzynarodowych zawodów narciarskich.

Włamanie do kościoła. W bieżącym tygodniu nieznani sprawcy. włamali się do kościoła w Łącku zabierając stąd szereg wartościowych przedmiotów.

Nieszczęśliwy wypadek. W Biegonicach pow. Nowy Sącz spłoszył się koń, przyczem kopnął przechodzącego gościńcem Bolesława Cempę tak nieszczęśliwie, że zmiażdżył mu nos. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala powszechnego w Nowym Sączu.

Poranek muzyczny w N. Sączu. W niedzielę, dn. 29 stycznia b. r. w sali nad „Łazienkami kolej." w Nowym Sączu, odbędzie się Poranek muzyczny wszystkich zespołów orkiestry Kol. Przysp. Wojsk. Ogniska — Nowy Sącz, pod batutą dyr. Antoniego Jana Wrońskiego. — W programie utwory Oriega, Szuberta, Naskowskiego i Wrońskiego. Początek o godz. 10.30 przed południem.

Nieszczęśliwe wypadki narciarzy. Ostatnio zanotowano kilka nieszczęśliwych wypadków, zaszłych w czasie jazdy na nartach.

Zjeżdżający na nartach w Bielowicach pod Nowym Sączem Franciszek Piętka upadł tak nieszczęśliwie, że wbił sobie oba kijki do oczu. Po prowizorycznym opatrunku skierowano nieszczęśliwego chłopca na klinikę okulistyczną w Krakowie.

Zygmunt Doning w czasie wycieczki narciarskiej pod Nowym Sączem upadł na kamień, łamiąc sobie nogę w kostce. Przewieziono go do szpitala w Nowym Sączu.

Trzeci wypadek miał miejsce w Łososinie, gdzie Tadeusz Odzionek zjeżdżając w dużym pędzie ze znacznego wzniesienia wpadł na krzaki, doznając pokaleczenia twarzy.

Kronika Nowotarska

ODZNACZENI zostali Srebrnym Krzyżem Zasługi: Andrzej Krzeptowski z Zakopanego. P. Helena Pilchówna, naucz. w Nowym Targu i Stanisław Mróz, kier. szkoły w Zakopanem, za pracę na polu budownictwa szkolnego.

MUZEUM TATRZAŃSKIE otrzymało do zbioru autografów od prof. dra Adolfa Chybińskiego 25 autografów znakomitego muzyka Mieczysława Karłowicza, który zginął pod lawiną 8 lutego 1909 r. pod Kościelcem. Ofiarodawca chciał tym darem uczcić przypadającą w b. r. trzydziestą rocznicę tragicznej śmierci Karłowicza.

STACJA METEOROLOGICZNA na Hali Gąsienicowej, prowadzona dotychczas przez władze wojskowe, przeszła w grudniu br. z pod zarząd Obserwatorium na Kasprowym Wierchu. Obecnie działalność stacji podlega na dokonywaniu spostrzeżeń klimatologicznych i pomiarów promieniowania słonecznego. Jednocześnie stacja ogłasza na miejscu komunikaty o stanie pogody w Tatrach.

„WRÓĆ BRACIOM, COŚ WIEDZĄ ZDOBYŁ" — piękna myśl Władysława Orkana realizuje się. Oto z inicjatywy jednego z wiernych synów Skalnej ziemi został zapoczątkowany fundusz na podniesienie swych rodzinnych wiosek. Wkrótce do tego szlachetnego wysiłku mają się przyłączyć Koledzy inicjatora. Fundusz ten, „wracamy dług", ma być corocznie zasilany.

POŻAR. W nocy, z dnia 12 na 13 bm. około godziny 3 nad ranem, wybuchł pożar w Nowym Targu, przy ul. Długiej l. 92. Wśród gęsto zabudowanych drewnianych domów, spalił się tylko dach na domu mieszkalnym i zabudowaniu gospodarskim. Dzięki energii tut. Straży Pożarnej i przybyłej w krótkim czasie Zakopiańskiej — pożar w krótkim czasie zlokalizowano.

CZARNY DUNAJEC OŚWIETLONY ELEKTRYCZNOŚCIĄ. Staraniem tamt. gromady i gminy zaprowadzono w Czarnym Dunajcu światło elektryczne. Mieszkańcy Czarnego Dunajca z radością powitali tę nowość w miasteczku.

W JABŁONCE ORAWSKIEJ został założony w dniu 6 bm. Akademicki Zw. Orawian. A. Z. O. jest stowarzyszenie o celach kulturalno oświatowych.

Kronika Brzeska.

SPROSTOWANIE. W numerze świątecznym podaliśmy w kronice p. t. „Młoda Polska organizuje się", że referat organizacyjny wygłosił kierownik grup wiejsk. Leopold Raj. zamiast właściwego nazwiska Leopold Baj.

Jakie podatki
są płatne w styczniu.

W styczniu płatne są następujące podatki:

1) do dnia 5 stycznia — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w okresie 16 — 31 grudnia 1938 r.; do dnia 20 stycznia — tenże podatek, pobrany w okresie w grudniu 1938 r.;

2) do dnia 7 stycznia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych przez służbodawców w grudniu 1938 r.

3] do dnia 25 stycznia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w grudniu 1938 r. — przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii, oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

4] do dnia 25 stycznia — zaliczka kwartalna (za IV kwartał) na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym kwartale [październik — grudzień 1938 r.] przez przedsiębiorstwa, nie wymienione w punkcie 3, a prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są w styczniu zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności, w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w styczniu 1939 r.

Komunikacja autobusowa w czasie F. I. S. w Zakopanem

W związku z zawodami FIS tabor autobusów w Zakopanem powiększony zostaje z początkiem lutego do 25-ciu Na linii Kraków — Zakopane oprócz dotychczas kursującego autobusu, który wyjeżdża o godz. 16.30 z Krakowa i przyjeżdża o 20.39 do Zakopanego, zaś z Zakopanego odjeżdża o 7-ej rano i przyjeżdża do Krakowa o godz. 11-ej, kursować będzie od lutego jeszcze specjalny autobus („Expres — FIS"), który odjeżdżać będzie z Krakowa o godz. 7.15, do Zakopanego przyjeżdżać będzie o godz. 10.50, zaś z Zakopanego o godz. 19-tej z przyjazdem do Krakowa o 22.35. Wzmocniona zostaje również ilość kursujących wozów P. K. P. do Morskiego Oka, Doliny Chochołowskiej i tp., oprócz tego w czasie FIS dziesięć autobusów o pojemności łącznej 200 miejsc będzie do dyspozycji na wycieczki turystyczne, organizowane przez Biuro Turystyczne L. P. T.

Prócz tego w czasie lutego uruchomiona zostaje komunikacja autobusowa lokalna. Jedna linia prowadzić będzie z pod Biura Turystycznego L. P. T. przy ul. Kościuszki pod stację kolejki na Gubałówkę, stamtąd pod stadjon narciarski pod Krokwią i dalej do Kuźnic i z powrotem z tem, że autobusy kursować będą co 30 minut w godzinach o 8-17-ej zaś w okresie FIS co 20 min. od 7 do 20-tej. Druga linia prowadzić będzie z Zakopanego na Gronik przez Kościeliską, Skibówki w jedną stronę, a w drugą przez Krupówki, Zamoyskiego, Bystre do Jaszczurówki i z powrotem. Dalszą komunikację lokalną będzie autobus P.K.P. kursujący z dworca odstawczego, gdzie mieścić się będzie hotel na szynach, do Biura Turystycznego L. P. T. Wreszcie kursować będzie specjalny autobus górski na linii między Kuźnicami a hotelem Turystycznym T. T. N. na Kalatówkach.

I. Ukł. 1|1939
2

Do majątku Estery z Reichów Wachsbergerowej, właścicielki handlu towarów galanteryjnych i perfumerii pod firmą „Record" w Krynicy otworzono postępowanie celem zawarcia układu z jej wierzycielami.

Wyznaczono Sędziego Komisarza w osobie Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Dra Juliana Smolika zaś naddzorcę sądowego w osobie adwokata Dra Jarosława Kaczmarczyka z Krynicy Zdroju.

Do sprawdzenia zgłoszonych przez wierzycieli wierzytelności wyznaczono w tutejszym Sądzie okręgowym biuro 120 dwa posiedzenia a to na dzień 3 lutego 1939 i na dzień 17 lutego 1939 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Sąd Okręgowy Wydział I
Nowy Sącz, 14 stycznia 1939.

Z wojny Chińsko-Japońskiej.



Reprodukujemy zdjęcie przedstawiające patrol żołnierzy japońskich na placówce niedaleko Sam-Szui.

Wiadomości turystyczne.

Wyjaśnienie w sprawie pogranicznego ruchu turystycznego.

(T. B. P.) W sprawie konwencji turystycznej Polsko — Czesko — Słowackiej Zarząd Główny P. T. T. wyjaśnia na podstawie otrzymanych informacyj u sfer miarodajnych co następuje: konwencja turystyczna polsko-czesko-słowacka na mocy której członkowie P. T. T. otrzymując możność przekraczania granicy na podstawie legitymacyj członkowskich, pozostaje w mocy i w całej rozciągłości, według dotychczasowych przepisów dla pasa konwencyjnego zachodniego tj. obejmującego obszar graniczny południowej części Śląska Cieszyńskiego, Beskidów Zachodnich, Tatr i Pienin aż po okolice Krynicy i Bardiowa. Na dwóch pasach wschodnich tj. w paśmie obejmującym okolice Slawska i w paśmie obejmującym okolice Worochty i Czarnohory, zostało korzystanie z konwencji turystycznej prowizorycznie zawieszone, aż do dalszego zarządzenia władz.

Obniżenie składki członkowskiej w P. T. T.

(T.B.P.) Zarząd Główny Pol. Tow. Tatrzańskiego postanowił obniżyć na rok 1939 wysokość pełnej składki członkowskiej o 2 zł., wprowadzając jednak obowiązkową opłatę na rocznik „Wierchy". tak, że efektywna obniżka wynosi zł. 1·50. W niektórych Oddziałach P.T.T. na mocy uchwał Walnych Zgromadzeń, obowiązują różne dodatkowe opłaty na inwestycje przedsiębrane przez te Oddziały w górach. Tymbardziej więc obniżka opłat uchwalona przez Zarząd Główny Pol. Tow. Tatrzańskiego powitana została przychylnie. Bez wzmiankowych bowiem drobnych opłat dodatkowych, członek P.T.T. przy prolongacie legitymacji płaci obecnie 9·50, a żony członków i akademicy, płacą tylko 4·50. Dla nowowpisujących się obowiązuje nadto wpisowe.

Program ważniejszych imprez narciarskich P. T. T. w Karpatach Wschodnich.

W lutym na zakończenie dorocznych zimowych imprez narciarskich, odbędzie się „Marsz Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów" odbywający się tradycyjnie w Worochcie i wielkie zawody Międzysekcyjne P. T. T. o „Puchar Czarnohorski" z udziałem najlepszych zawodników zrzeszonych w Sekcjach Narciarskich P. T. T. Zawody powyższe organizowane są przez Sekcję Narciarską P. T. T. w Stanisławowie. Dnia 26 stycznia w okolicy Orowa odbędzie się narciarski mecz międzymiastowy Borysław — Drohobycz — Sambor, organizowany przez Sekcję Narciarską P.T.T. w Drohobyczu. W dniach 28 i 29 stycznia odbędą się międzysekcyjne zawody o „Puchar Bieszczad", urządzane przez Sekcję Narciarską P. T. T. we Lwowie. Dokładniejsze dane będą podane w prasie. W dniu 26 lutego odbędzie się Międzynarodowy konkurs skoków w Brzuchowicach, organizowany przez tę samą Sekcję.

Narybek węgorza.

Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie, działając w imieniu Związku Organizacyj Rybackich Rzpl. Polskiej, wzorem lat ubiegłych, przystępuje w roku 1939 do przeprowadzenia akcji zarybiania węgorzem wód, położonych na terenie wszystkich województw Rzeczypospolitej Polskiej.

Dzięki kilkuletniej praktyce i zastosowanym na podstawie zdobytego doświadczenia udoskonaleniom — można twierdzić, iż narybek węgorza może być dostarczony nawet do najodleglejszych punktów dostaw w stanie zupełnie dobrym.

Wskutek przyznania z „Funduszu Ochrony Rybołóstwa", cena narybku węgorza na rok 1939 została obniżona. W porównaniu do ceny z roku 1936 — cena narybku węgorza uległa obniżce o 27 proc. i wynosi w roku 1939, loco punkt rozdzielczy w Bydgoszczy, przy zamówieniach do 1 kg. 40 zł. — ponad 1 kg. 35 zł.

Zamówienia na narybek węgorza przyjmuje się tylko do dnia 20 lutego 1939 r. Nabywcom udziela się dogodnych warunków spłaty, Członkowie Wielkopolskiego i Pomorskiego Towarzystwa Rybackiego oraz Członkowie innych Organizacyj Rybackich zawodowych i sportowych korzystają z 10 proc. ulgi od wyżej podanych cen narybku.

Dla hodowli węgorzy najlepiej nadają się jeziora o dnie miękkim, mulistym, z porostem roślinności podwodnej całkowicie zamknięte, albo posiadające wąskie przepływy.

Hodowla węgorza w stawach sztucznych, spuszczonych rokrocznie — całkowicie się nie nadają.

Najmniejsza ilość narybku węgorza jaką podejmujemy się dostarczyć swym odbiorcom wynosi jedną trzecią kg. Wysyłkę narybku uskuteczniamy w skrzyniach własnych, stosując ulgową taryfę na przewóz koleją ryb obsadowych.

Po wszelkie informacje i po blankiety zamówieniowe uprasza się zgłaszać pod adresem: Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy, ul. Zygmunta Augusta Nr. 4, dołączając znaczek pocztowy w wysokości 25 gr. na koszta biurowe.

Posiedzenie bilansowe Rady Zawiadowczej PKO.

W dniu 13 bm. odbyło się posiedzenie Rady Zawiadowczej P. K. O., która po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej zatwierdziła bilans P. K. O. za r. 1938, zamykający się czystym zyskiem zł. 6.133.861·72.

Wkłady wzrosły w ciągu roku ubiegłego o zł. 59.348.629·59 osiągając na dzień 31 grudnia ub. r. ogólną sumę zł. 1.093.978.831,56. Książeczki oszczędnościowe wzrosły w ciągu roku sprawozdawczego o 489.667 sztuk do 3.406.003 sztuk.

Ogólny obrót wyniósł 39.823.317.791,15 złotych.

Sygnatura Km. 388/38 i 498/38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Starym Sączu Henryk Wiernik mający kancelarię w Starym Sączu ul. Sobieskiego Nr. 268 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 lutego 1939 r. o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Starym Sączu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Tomasza Łatki zam. w Podegrodziu pow. Nowy Sącz nieruchomości a to: Całej realności obj. lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Podegrodzie, położonej w Podegrodziu, pow. Nowy Sącz, składającej się z parc. bud. i 7 parcel gruntowych o łącznym obszarze 4 ha. 52 a. i 34 m. kw. Realność ta jest realnością wiejską i ma urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie Ksiąg Gruntowych w Sądzie Grodzkim w Starym Sączu. Na parceli bud. stoi dom mieszkalny o 4 pokojach, oraz stodoła, stajnia spichlerz, studnia i 55 drzew owocowych.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 19.953 gr. 18, cena zaś wywołania wynosi zł. 14.964 gr. 89.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.995 gr. 31.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godzimy 8 ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Starym Sączu.

Stary Sącz, dnia 7 stycznia 1939 r.

Komornik.

Sygnatura Km. 81/38, 330/38 i 394/38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Starym Sączu Henryk Wiernik mający kancelarię w Starym Sączu ul. Sobieskiego Nr. 268 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 lutego 1939 r. o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Starym Sączu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wincentego Majewskiego zam. w Starym Sączu nieruchomości a to: całej realności obj. lwh. 239 ks. gr. gm. kat. Stary Sącz, położonej w starym Sączu, przy ul. Sobieskiego pod Nr. 239, składającej się z 1 parc. bud. lkat. 154 i parc. gr. (ogród) lkat. 362 o obszarze 460 m. kwadrat. na którym stoi dom murowany z cegieł kryty blachą o 3 pokojach i kuchni wraz z przynależnościami.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 8.102, cena zaś wywołania wynosi zł. 6.076 gr. 50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 810 gr. 20.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń: jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przergu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub ich części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18 tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Starym Sączu ul. Franciszkańska.

Stary Sącz, dnia 7 stycznia 1939 r.

Komornik.

Sygnatura II Km. 648/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, rewiru II go mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Orkana, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek prot. Firmy „Cracovia Bacon Export“ w Krakowie dnia 27 stycznia 1939 r. o godz. 12'45 w Zakopanem przy ul Zamojskiego odbędzie się w terminie 1 szym, 2 gim licytacja ruchomości należących do dłużnika Marii Wolanieckiej składających się z 3 kilimów, garnituru mebli giętych, kredensu oszklonego orzechowego i biurka oszacowanych na łączną kwotę zł, 605. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zakopane, dnia 14 stycznia 1939 r.

Komornik Jerzy Piotr Wajs.

Sygnatura II Km. 690/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem rewiru II-go mający kancelarię w Zakopanem ul. Orkana na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pawła Lazara w Katowicach dnia 27 stycznia 1939 r. o godz. 14.30 w Zakopanem przy ul. Kuźnicka 15 odbędzie się w terminie 1 szym, 2 gim licytacja ruchomości należących do dłużnika Lucyny Bieńkowskiej składających się z futra damskiego karakułowego, kołnierza futrzanego, bielizny obrazów, serwisu, nakrycia stołowego, pościeli, zegarka złotego i 2 pierścionków oszacowanych na łączną kwotę zł. 1035. Oszacowanie nastąpi w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zakopane, dnia 14 stycznia 1939 r.

Komornik Jerzy Piotr Wajs.

Sygnatura II Km. 683/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Orkana, na podstawie art, 602 k. p. c. podaje do publicznej . wiadomości, że na wniosek Firmy „Podhale“ sp. z o. o. w Zakopanem dnia 27 stycznia 1939 r. o godz. 14-ta w Zakopanem Jaszcurówka przy ul. willa „Arkona“ odbędzie się terminie 1-szym i 2 gim licytacja ruchomości należących do dłużnika Konstantego Świerkosza składających się z futra męskiego, radioodbiornika, różnych mebli, złotego zegarka męskiego oszacowanych na łączną kwotę zł. 750. Oszacowanie nastąpi w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zakopane, dnia 14 stycznia 1939 r.

Komornik Jerzy Piotr Wajs.

Sygnatura II Km. 688/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w w Zakopanem przy ul. Orkana na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiad mości, że na wniosek Państwowego Banku Rolnego Oddział w Krakowie dnia 27 stycznia 1939 r. o godz. 9'45 w Zakopanem przy ul. Żywczańskiej odbędzie się w terminie 1-szym, 2 gim licytacja ruchomości należących do dłużnika Jana Kalaty i Anieli Kalatowej składających się z powozu — dorożki i konia gniadego, oszacowanych na łączną kwotę zł. 850. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zakopane, dnia 14 stycznia 1939 r.

Komornik Jerzy Piotr Wajs.

Sygnatura II Km. 675/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem przy ul. Orkana na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Warszawskiego Towarzystwa Akceptacyjnego S. A. w Warszawie dnia 27 stycznia 1939 r. o godz. 10.05 w Zakopanem przy ulicy Grundwaldzkiej odbędzie się w terminie 1-szym, 2 gim licytacja ruchomości należących do dłużnika Józefy i Antoniego Lichnowskich składających się z maszyny do szycia nożnej i kilimu, radio odbiornika 6 cio lampowego do sieci, żelazka elektrycznego, kredensu kuchennego i szafy rozsuwanej z miękiego drzewa oszacowanych na łączną kwotę zł. 820. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zakopane, dnia 14 stycznia 1939 r.

Komornik Jerzy Piotr Wajs.

Sygnatura Km. 718/37, 666/38, 1139/37, 824/38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzesku Stanisław Czapkiewicz mający kancelarię w Brzesku ul. Głowackiego Nr. 250 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 marca 1939 r. o godz. 9.10 w Brzesku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Sławika lwh. 115 gm. kat. Kąty obszaru 510770 m. kwad. wraz zabudowaniami oraz inwentarzem żywym i martwym.

Nieruchomość ma urządzoną hipotekę przy Sądzie grodzkim w Brzesku.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 95.670 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 71.752 gr. 88.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 9.567.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wzniosły powództwo o zwolnienie niuruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Brzesku.

Brzesko, dnia 9 stycznia 1939 r.

Komornik Czapkiewicz.

Sygnatura Km 587/38, 85/38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Bieczu Wacław Schindler mający kancelarię w Bieczu ul. Kolejowa Nr. 146 na podstawie art. 676 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 stycznia 1939 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Bieczu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Firmy „Neteor" sp. z ogr. odp. w Jaśle do rąk P. Dra Steina adwokata w Jaśle jako zarządcy masy konkursowej na rzecz wierzyciela P. inżiniera Bruna Schweigera w Libuszy do rąk P. Dra Warechałowskiego adwokata w Jaśle pola naftowe poszukiwawcze położone w Wojtowy, w oznaczone lwh. 557 do 626 ks. naft. i 2168 do 2187 ks. naft. Sądu grodzkiego w Bieczu.

Powyższe pola naftowe oszacowane zostały na sumę 2.375 zł. cena zaś wywołania wynosi 1.781 zł. 25 gr. z tym, że nabywca winien będzie uiścić zgłoszoną przez właścicieli gruntu należytość za przedłużenie terminu wierceń w łącznej sumie 6.650 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 237 zł. 50 gr.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej częci od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bieczu, sala Nr. 2.

Komornik Wacław Schindler.

Sygnatura I. Km. 111/37

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem rewiru I-go Wiktor Jeleński mający kancelarię w Zakopanem ul. Kamieniec na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lutego 1939 r. o godz. 930 w Sądzie Grodzkim w Zakopanem odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Anny z Gąsieniców Danielów Kumorkowej nieruchomość lwh. 8021 i 7/84 cz. realn. lwh. 8020 ks. gr. gm. kat. Zakopane, prowadzonej przy Sądzie Grodzkim w Zakopanem. Realności położone są w Zakopanem, przy ul. Kasprowicza na Szymonach, przy szosie państwowej Kraków-Zakopane, a] Realność lwh. 8021 składa się z pbud; lkat. 231 o obszarze 569 m², na której stoi budynek mieszkalny drewniany z przynależnościami wymienionymi w protokole opisu i oszacowania. b] Realność lwh. 8020 składa się z pgr. lkat. 2376 i stanowi drogę dojazdową w 7/84 cz. dłużniczki własnej.

Ad a] Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.937, zaś ad b] wynosi zł. 550. cena zaś wywołania wynosi ad a) zł. 4.452·75. ad b] zł. 412·50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad a] zł. 593 gr. 70, — ad b] zł. 55 oraz przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na nabycie licytowanej nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Organ władzy publicznej i instytucje publiczne wzywa się aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Zakopanem ul Nowotarska sala Nr. 9.

Komornik Wiktor Jeleński.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Leon Jasinicki.

„Drukarnia Podhalańska" — wykonawca Edward Korcz w Nowym Sączu.